

№.106

Gena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1.60
Miesięcznie „ 420.
za roznośzenie
30 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1500
Miesięcznie „ 500
poza Łodzią egz. 22

w Ameryce

dolara miesięcznie
Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 63.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

100 00

KALENDARZYK

16 N Zmart. Chr. Pana.
17 P Wielkanoc. Anic.
18 W Bogumiła W.
19 S Tymona. M
20 C Sulpiejusza i Ser.
21 P Anzelma B W D K
22 S Sotera i Kaja

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 19 kwietnia 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ołiar administracja nie odpowiada.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego

ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora b. krajowej szkoły tkackiej w Krośnie. O stanowisko to ubiegają się mogą inżynierowie budowy maszyn z praktyką zawodową i pedagogiczną. Podania ostateczne wraz z życiorysem, oświadczeniami z odbytych studiów, zdrowia i praktyki zawodowej oraz z wymienieniem osób, mogących złożyć referencje, należy składać Kuratorjum do końca maja r.b. 1529p

BANK ZIEM KRESOWYCH

ODDZIAŁ w ŁODZI, Moniuszki № 1.

BANK DEWIZY

Złatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące

1331

Kasa czynna co dzień od godz. 9 — 2, w soboty do godz. 1-ej.

Pogwałcenie traktatu wersalskiego.

(Układ rosyjsko-niemiecki)

GENUA 17 (PAT) Delegacja rosyjska rozesała traktat zawarty między Rosją a Niemcami. Oba rządy zawarły układ oparty na następujących zasadach.

1) rządy niemiecki i republiki sowieckie zrzekają się wzajemnie zwrotu wszelkich kosztów wojennych, kosztów utrzymania jeńców wojennych, następnie rząd niemiecki zrzeka się zwrotu kosztów utrzymania członków armii czerwonej, internowanych w Niemczech rząd rosyjski natomiast zrzeka się zwrotu sum uzyskanych przez sprzedaż własności rosyjskiej, przewidzianej przez internowanych do Niemiec;

2) Niemcy zrzekają się pretensji obywateli niemieckich powstałych od czasu ustaw i zarządzeń Republiki sowieckiej, jak również odnośnie spraw Rzeszy niemieckiej;

3) stosunki dyplomatyczne i konsularne między Rzeszą niemiecką a Republiką sowiecką będą natchmiast na nowo podjęte, a specjalna umowa ureguluje sprawę udzielenia obustronnego agrement konsulom;

4) oba rządy zgadzają się z tym, że w kwestji położenia obywateli jednego lub drugiego państwa na obszarze strony drugiej, jak również uregulowanie stosunków handlowych i gospodarczych między obu stronami miarodajne będą zasady jak największego uprzywilejowania i ułatwienia, jakie Rosja udzieliła innym państwom, które wchodziły w skład b. cesarstwa;

5) obie strony obowiązują się uwzględnić potrzeby drugiego państwa i przy zasadniczym regulowaniu spraw obowiązują się

uprzednio porozumiewać. Rząd niemiecki udzieli poparcia w miarę możliwości zamierzonym umowom, zgłoszonym ponownie przez firmy prywatne dla ułatwienia ich przeprowadzenia.

Układ podpisany został w dwóch egzemplarzach w Rapallo dnia 16 kwietnia 1922 roku przez Rathenau'a i Cziczierina.

GENUA 17 (PAT) W niedzielę Wielkie Nocy nie było żadnych posiedzeń, natomiast odbyły się cztery konferencje między pojedynczymi członkami delegacji.

GENUA Fakt podpisania traktatu niemiecko-rosyjskiego wywarł prawdziwe oburzenie w kołach w kołach wielkobrytańskich. Szef kancelarii Loyd George a, Greehb, rozmawiając wczoraj wieczorem z dziennikarzami angielskimi o nowym traktacie, użył wyrażenia „nieo- jalność”

GENUA Na zebraniu sprzymierzonych Barthou krytykował ostro dwulicowość delegacji niemieckiej i rosyjskiej, które na marginesie konferencji wznowiły niesłychany akt Brześcia Litewskiego. w chwili, kiedy wszystkie państwa zajęte były sprawą odbudowy gospodarczej- Barthou oświadczył, że odtąd nie będzie brał udziału w półurzędowych posiedzeniach ze stroną rosyjską, dodając, że zwrócił się do Paryża gdyż musi się porozumieć z rządem, jakie zająć stanowisko wobec tak nieprzewidzianych wypadków.

GENUA Na zebraniu sprzymierzonych Barthou domagał się, aby przedstawiciele Polski i małej ententy zostali powołani do wspólnego rozpatrzenia ze sprzymierzonymi wytworzonej obecnie sytuacji, która specjalnie ich interesuje. Propozycja Barthou została przyjęta ednogłośnie.

GENUA 17 (PAT) Havas. W kołach państw sprzymierzonych zawarcie traktatu politycznego pomiędzy Rosją i Niemcami zostało przyjęte nieprzychylnie. Układ ten robi wrażenie że Niemcy zawierając go mieli na celu wywarć nacisku na inne mocarstwa w stosunku do Rosji, Manewr taki, daleki od osiągnięcia zamierzonego celu, jeszcze bardziej utrwali stosunek sprzymierzonych, zajęty już uprzednio. W kołach sprzymierzonych zaznaczają, że inicjatywa zawierania traktatów nie może bezwarunkowo przypadać Niemcom.

PRASA FRANCUSKA I ANGIELSKA

PARYŻ, 18. (PAT) Dzienniki francuskie, omawiając świeżo zawarty układ niemiecko-rosyjski, zauważają, że jest on najpoważniejszym ostrzeżeniem, jakie otrzymały dotychczas państwa sprzymierzone. Delegaci małej ententy oświadczyli, że Niemcy, podpisując traktat, popełnili błąd nie do naprawienia.

Znaczna część prasy stwierdza, że układ jest dostatecznym dowodem niemożności prowadzenia jakichkolwiek rokowań z Rosją, wobec czego dalsza konferencja będzie odtąd już niepotrzebna. Część prasy przewiduje koniec konferencji genuńskiej, a nawet możliwość gwałtownego jej zerwania. Głosy prasy angielskiej zgadzają się naogół z głosem prasy francuskiej.

Prasa angielska donosi, że Lloyd George jest ogromnie wzburzony i wytyka mu brak zmysłu przewidywania, który to brak nie pozwolił na przeszkodzenie przeprowadzenia podobnej intrygi. W dalszym ciągu prasa angielska aprobuje nieobecność Ameryki w Genui i uważa za usprawiedliwione obawy i nieufność, okazywane przez Francję, wreszcie charakteryzuje zawarty traktat, jako bombę która wpadła w środek konferencji.

PRASA NIEMIECKA.

GENUA, 18. (PAT) Według oceny prasy niemieckiej, układ zawarty w Rapallo pomiędzy Niemcami a Rosją sowiecką, ma jedynie na celu przyczynienie się do utrwalenia pokoju w Europie. Prasa niemiecka charakteryzuje powyższy układ jako przekreślenie przez oba rządy przeszłości, dzielącej je wzajemnie, oraz jako podłożenie podwalin pod wspólną odbudowę ekonomiczną obu krajów.

Dalszy ciąg depesz na str. 3

Nauka na przyszłość.

Świąteczne telegramy doniosły nam o nieoczekiwanym i nieobliczalnym w następstwach zawarciu w Genewie umowy delegacji niemieckiej i rosyjskiej. Zawarcie tego traktatu wywołało niesłychane poruszenie w dyplomatycznych kołach mocarstw sprzymierzonych na konferencji i bezprzecnie bardzo niedwuznacznie określiło dalszą linię polityki tych dwóch państw na konferencji, a nader czelnie zamaniifestowało jedność i zgodę tychże w dążeniu do bezwzględnej narzucenia państwom europejskim przez się opracowanych warunków, a nie poddania się tym, które ze strony owych państw europejskich pochodzą mogłyby Rosję i Niemcy ewentualnie ograniczyć w swobodach oraz ułatwić dalszego niewykonywania traktatów i nie liczenia się z prawem.

Nie ludziliśmy się jednak co do możliwości licznych niespodzianek ze strony Rosji i Niemiec. Pisaliśmy nawet, że z tego punktu widzenia konferencja genueńska wobec prawdopodobnych trudności przyszłego rozwiązania wielu z nich zgola niepokojąco się zapowiada. I sprawdzałoby się tutaj po tysiącokrotny raz z rzędu utarte zdanie, że: zj zdy pokojowe są właśnie największym zarzewiem wojen. Różnice międzynarodowe, nieporuszane wręcz i otwarcie drzemałyby dalej w ukryciu. Dziś mogą przybrać ostre kontury. Ale „czekajmy.

Jednoznaczność i pewna, z góry ukartowane wspólne postępowanie rządów rosyjskiego i niemieckiego zarysowywało się już od samego początku na konferencji wyraznie. Nie można się tu jednak powstrzymać od osądzenia, że Rosja stała się niebawem narzędziem Niemiec. Buńczuczne i czu purne „rzucanie się“ Cziczerina było przecież niczem innym, jak wodą na młyn dra Wirtha. Na tle nieustępliwej polityki pierwszego, jakże „dobrotliwie“ prezentowała się faktycznie lisa pokora i chęć współpracy delegacji niemieckiej. Oczywiście, miałyby to być dla tej ostatniej legitymacją wstępu na salę ogólnych wyroków, a w zamian za to udział Niemiec w decyzjach osłabiłby, ma się rozu-

mieć, następnie dotkliwość „wyroków“ dla Rosji. Była to zresztą obmyślona z góry w Berlinie gra dyplomatyczna, która spotkała się niebawem z gorącym aplauzem przez jeżdżących tamteży delegatów sowieckich.

Nie przesądzając, jakie znaczenie przybierze powyższy wypadek dla dalszego przebiegu obrad, musimy przecież stwierdzić, że był on bardzo pożądanym, a to ze względu na otrzeźwienie się opinii pewnych kół na konferencji. Sprzymierzeni zareagowali bowiem skupieniem się bardziej zważem około jednego postulatu, a tym jest, nierozbieganie się sprzymierzonych w kwestjach z Traktatu Pokojowego wynikających, do których zneutralizowania niestrudzenie i pod każdym pozorem dąży dyplomacja i polityka niemiecka. Ciekawe światło na to skupienie się sprzymierzonych rzucają słowa p. Greegha, szefa kancelarii Lloyd George'a wyrażone w rozmowie z dziennikarzami angielskimi, a które głośno i wyraźnie stwierdziły „nielojalność“ niemiecką, tak rzadko niestety spostrzeganą przez czynniki angielskie.

Ale ostatni wypadek będzie dobrą nauką na przyszłość. Sprzymierzeni muszą się raz wreszcie pogodzić co do tego, że Niemcom bynajmniej zbytnio zaufać nie należy.

A to samo powiemy o Rosji.

Konferencja genueńska ma być początkiem odbudowy Rosji za cenę — prosto — przywrócenia tam ustroju kapitalistycznego, zapewnienia kapitałowi międzynarodowemu wybitnych korzyści w eksploatacji w Rosji i t. p. Czyż może się zgodzić delegacja sowiecka na wyrzeczenie się zasad komunizmu i przekreślenie owoców (w zasadniczym zrozumieniu) tyłu zabiegów jego idealizujących wyznawców i leaderów? Chyba nie. Ale także nie może odrzucić poważnej oferty Europy: uratowania od głodu i rozkładu Rosji. Jakże więc wyjście? Bardzo łatwe. Delegacja sowiecka przybierze się prosto w szaty niemieckie z czasu podpisywania Traktatu wersalskiego, przyjmie na siebie wszystko, nieuniknione zobowiązania, weźmie, o ile dostanie pieniądze, pożyczki i t. p. i potem... nie dotrzyma oczywiście żadnych przyjętych zobowiązań, jak dotychczas my tylko razy niestety mieliśmy sposobność doświad-

czyć. Wystarczy wspomnieć chociażby o reewakuacji arrasów, dzieł sztuki, mienia, fabryk o kwestji wykonania 11-go i 14-go artykułu Traktatu ryskiego i t. p.) I jest odtąd tembardziej prawdopodobnie, że w „wspólnej linii“ z powodu zawartego traktatu sowiecy zechcą również rozumieć także „wspólne metody“ postępowania z Niemcami.

I co do tego wcale się nie należy ludzić
W. Dołżycki.

Likiery

JULJUSZA MIKOLASCHA

BERNARDYNKA ALTWATER.

TARNIOWKA — RUM BRAZYLIJSKI

po cenach ściśle kalkulacyjnych poleca:

Dom Handlowy S. Bieliński i S-ka

Sprzedaż hurtowa: Al. Kościuszki 17, tel. 285.

detaliczna: ul. Karola 8, tel. 296.

Koniaki i rumy

H. A. Winkelhausena
w Starogardzie.

Dla znawców — najprzedniejsze wyroby:

Koniak Jubileuszowy

Rum superior — Awiatyk Whisky

po cenach ściśle kalkulacyjnych poleca:

DOM HANDLOWY

S. Bieliński i S-ka

Sprzedaż hurtowa Al. Kościuszki 17, tel. 285

detaliczna ul. Karola 8 tel. 296. 12697

Nasiona

wszechświatowej sławy firmy „VILMORIN“ w Paryżu i własnej hodowli poleca: Pierwsza polska hodowla nasion warzywnych i kwiatowych pod kierownictwem

W. Janowskiego

Sprzedaż: ul. Piotrkowska 4. 12451

FIRANKI

po cenach fabrycznych w dużym wyborze.

A. Tetzlaff i S-ka Piotrkowska 100,

telefon 541.

1144ds

Autorytet metropol. Szeptyckiego.

Od dłuższego czasu dochodzą z zagranicy niepokojące wieści o ruchliwej działalności politycznej metropolity Szeptyckiego, który już nieraz wykazał swą nieprzejednaną postawę w ochronie popieranej przez niego t. zw. Ukrainy na szkodę interesów Rzeczypospolitej Polskiej. Myślę, że czas wielki wobec jego gorliwej roboty zagranicą ogłosić parę dokumentów, które znalazłem w archiwach Departamentu Spraw Duchownych w Petersburgu, a które rzuca nieco światła na metropolitę lwowskiego i może ostudzą jego zapal polityczny, wskazując zarazem czynnikom państwowym polskim, jak należy traktować władzę po powrocie jego do Lwowa.

Dokumenty, które znalazłem przytaczam w dosłownym tłumaczeniu:

PISMO Z 21 SIERPNIĄ 1914.

Andrzej Szeptycki

Metropolita Halicki wszystkim wiernym wsi nadgranicznych trzech wszystkich diecezji w Galicji

Pokój w Panu i nasze pasterskie błogosławieństwo.

Poważna, drodzy, chwila. Rozgrywa się wojna pomiędzy Cesarzem naszym, a carem

Moskwy. Wojnę wiada o nas, bo car moskiewski nie mógł tego znieść, iż w państwie austriackim mamy wolność wiary i narodowości, chce on nam wydrzeć tę wolność, zakuć w kajdany. W wojsku naszym sto tysięcy naszych dzieci, wiernych cesarzowi naszemu, idą do boju za dolę naszą, idą do boju za świętą wiarę naszą, bronią świętych ognisk rodzinnych, bronią przed wrogiem dobra waszego, wsi waszych i chat waszych.

Wojsko nasze zwycięża, jednak wróg luty nie śpi. Nie może on siły naszej przelać siłą oręża, ucieka się do sposobów. Chytrą, kłamstwem, zdradą chce on do zdrady pobudzić biednych ludzi naszych. Wilk się ubiera w skórę owcy. Wróg udaje przyjaciela i słowy zdradliwymi, jako rybę na wędkę, chce złapać ciemnych i obalamuconych do niewodu. Nieszczęśliwy, kto go usłucha, wpadnie w ciemną zdradę bez dna. Wróg rozrzuca w kraju pismo fałszywe, w którym, nadużywając tekstów świętych i modlitw, heretyk, udający mnicha, ma odwagę Imieniem Boskim zwalniać ludzi naszych od przysięgi na wierność Cesarzowi naszemu. Skąd on ma to prawo? Jakż to fałsz bezczelny i świętokradztwo — przypisywać sobie prawa boże?! Takie świętokradztwo złośliwe tylko wściekły wróg może podszywać narodowi naszemu. Przysięga na wierność święcie obowiązuje z woli i prawa Bożego.

Imieniem tedy Boga jako wasz Metropolita i Pasterz dusz zaklinam was, nie przyjmujcie

radę Judaszowej, nie słuchajcie tych, co chcą was zakuć w kajdany, nie słuchajcie głosu fałszywej bezbożności, co śmiało namawiać was do zdrady cesarza. Ojczyzny i wiary. Byłaby zdradą każda pomoc, okazana wrogom, czy też zdrajcom. Zdrada to czyn zły, który po ciąga za sobą karę Bożą i ludzką. Niech was Bóg Najwyższy strzeże od kroku wszelkiego, którymbyście pomogli wojskom wroga lub swoim szaszkodzili, czy też zdradę ukrywali i pomagali zdrajcom.

W rękach Boga dola nasza, bez woli Boga włos z głowy nie spadnie. W Bogu nadzieja nasza i nasza siła. W ogniu tej strasznej wojny wykujecie się dola nasza krasna. Z woli Boga jesteśmy złączeni z państwowością austriacką i dynastją Habsburgów. Wspólna dola nasza i niedola. Kiedy wojsko cesarza naszego zwycięży, a za łaską Boską zwycięży, jakaż wtedy przyszłość krasna i lepsza dla nas!

Do śmierci bądźcie wierni cesarzowi. Bądźcie dziećmi wiernymi narodu naszego sławnego. Bądźcie wierni dla świętej naszej cerkwi pradziadowskiej. A w ciężkich chwilach bólu i ofiary niech błogosławieństwo Boskie i łaska Boska zostają z wami.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen.

Dan we Lwowie 21 sierpnia przy naszym kościele katedralnym św. Jura.

(—) Andrzej Szeptycki

Z Genuj.

PRASA WŁOSKA.

GENUA, 18. (PAT) Omawiając sprawę świeżo zawartego rosyjsko—niemieckiego układu, dzienniki włoskie zaznaczają, iż Włosi uważają traktat ten przede wszystkim za niezgodny z decyzją powziętą na konferencji w Cannes i przyjętą oficjalnie przez kanclerza Rzeszy. Traktat powyższy sprzeciwia się również traktatowi wersalskiemu, w szczególności artykułowi 116. Dzienniki sądzą, iż mimo wszelkich przeszkód sprawa będzie pomyślnie rozwiązana, obawiają się tylko, że traktat niemiecko—rosyjski pomnoży trudności ogólnego porozumienia z Rosją, nad którym obecnie toczą się obrady. „Cattaro” pisze: „Stoimy w obliczu nowego traktatu odrębnego; jest to nowy Brześć Litewski.

GENUA, 18. (PAT) Nota sprzymierzonych zakomunikuje delegacji niemieckiej i rosyjskiej, że wobec postawy, jaką one zajęły przez decyzję układu odrębnego, od tej chwili stało się niemożliwym dopuszczenie ich w dalszym ciągu do udziału w podkomisji dla spraw Rosji, o ile będą trwały nadal na zajętem stanowisku.

GENUA, 18. (PAT) Na przyjęciu, które szwedzki prezydent ministrów Branting i dyrektor Międzynarodowego biura pracy Thomas urządzili wczoraj wieczorem, Lloyd George oświadczył, że rozumie zaniepokojenie, panujące wśród przywódców robotników i ich dążenia do tego, ażeby być obecnymi przy naradach.

Jeżeli konferencja rozbije się — oświadczył premier — Europy grozi ruina. Jouhaux oświadczył w imieniu francuskiego ogólnego związku zawodowego, że wyniki narady nie mogą być wydatne, jeżeli przedstawiciele robotników nie będą mieli miejsca i głosu na konferencji i jeżeli przesady oraz przeciwnictwa nacjonalistyczne nie będą złagodzone w duchu ideałów ogólnoludzkich.

Szeroka linia polityki polskiej.

GENUA 17 (Pat) „Giornal Italia” zamieszcza wywiad z ministrem Skirmuntem. Omawiając politykę Polski, minister powiedział m. in. jesteśmy sprzymierzeńcami Francji i to jest podstawą naszej polityki. Łączą nas wspólnie interesy i specjalne porozumienie z małą ententą.

W planie naszej polityki leży tak że sojusz z państwami bałtyckimi. Plan nasz nie zawiera hegemonii, odpowiada jedynie konieczności interesów. Jest to nakaz geograficzny naszej egzystencji.

Zapytany o stosunek Polski do Włoch

W trzy tygodnie potem, kiedy szczęście wojenne dopisało Rosjanom i kiedy Metropolita Szeptycki był wywieziony do Kijowa, pisał on już w innym duchu i do innego cesarza, to, co tu znów dosłownie przytaczam:

PISMO Z 10 WRZEŚNIA 1914

Wasza Cesarska Mość!

Armia zwycięska Waszej Cesarskiej Mości zajęła Lwów i większą część Halicko—Ruskiego Księstwa. Trzy milionowa ludność ruska Galicji z radością wita żołnierza rosyjskiego, jako brata własnego. Najpokorniejszy a tu podpisany pasterz tego ludu prawosławno—katolicki Metropolita Halicki i Lwowski od lat szeregów, gotowy i pragnący codziennie życie swe ofiarować za pomyślność i zbawienie świętej Rusi i Waszej Cesarskiej Mości rzuca do stóp Waszej Cesarskiej Mości swoje życzenia najserdeczniejsze i powitanie radosne z powodu zjednoczenia pozostałych części Ziemi Rosyjskiej.

Lat siedem temu prosiłem Waszą Cesarską Mość polecić w modłach prywatnych wszystkich poddanych berłu władcemu miłości i bezgranicznemu i miłości Boskiej Chrystusa Zbawiciela.

Wasza Cesarska Mość prośbę moją przyjął i był powolny błogostawieństwu Serca Jezusa, po poleceniu któremu Rosji przez jej Monarchę należy przypisać teraz przez jej Monarchę należy przypisać teraz

WILNO, 18. (PAT) Pociąg specjalny wiozący przedstawicieli rządu polskiego przy był do Wilna dopiero o godz. 11—ej, t. j. z dwugodzinnym opóźnieniem, które spowodowane zostało pożarem, jaki wybuchł przy torze kolejowym w pobliżu stacji Czeremcha.

Po przywitaniu na dworcu ministrowie udali się do Ostrej Bramy, gdzie powitali ich przedstawiciele rady miejskiej oraz licznie zgromadzona publiczność. Do Ostrej Bramy przybył również Naczelnik Państwa witany entuzjastycznie przez zgromadzonych. Prezydent miasta Bańkowski wręczył mu symboliczne klucze miasta.

WILNO 18 (PAT) Z Ostrej Bramy Naczelnik Państwa w otoczeniu swity z prymasem

wobec faktu należenia Jugostawji do małej ententy, minister odpowiedział: pragniemy rozwijać naszą politykę. W najzupełniejszej zgodzie z Włochami, z którymi mamy wiele wspólnych interesów. Polska jest elementem ładu, pracy i spokoju. Przybyliśmy do Genuj w celu umocnienia podstaw pokoju europejskiego i współpracy z innymi narodami.

Czyżby zerwanie

GENUA, 18. (PAT) Telegraphen Compagnie donosi: Szeffowie rządów koalicyjnych Lloyd George, Barthou, Szancer i Theunis odroczyli swoje wczorajsze obrady do południa dnia dzisiejszego, ponieważ ze strony jednego z mocarstw postawiono wniosek, ażeby uznać konferencję za zerwaną i conajrychlej zwołać Radę Najwyższą. Na propozycję angielską uchwalono odwołać narady wszystkich komisji, które miały się zebrać dziś przed południem, a wzamian za to zwołać posiedzenie rzeczoznawców celem omówienia kwestji zgodności traktatu rosyjsko—niemieckiego z traktatem wersalskim.

Rathenau o wynikach

GENUA 17 (PAT) Rathenau udzielił Wywiadu dziennikom angielskim. Wypowiedział on pogląd pesymistyczny co do natychmiastowych wyników konferencji. Konferencja zdaniem ministra—może jednak usunąć główne błędy, mianowicie zmienić koncepcję obecnego pokoju zbrojnego oraz zrehabilitować sprawę zbrojca Europa—oświadczył Rathenau—przed wojną min

tryumfy armji rosyjskiej.

Obecnie w chwilach uroczystych zwycięstwa żołnierstwa rosyjskiego najpokorniej ponawiam moją dawną skromną prośbę. Wasza Cesarska Mość raczy zezwolić polecić całą Ruś z jej nowozdobytymi częściami Bożemu Sercu Chrystusa Zbawcy. Rada moja od Pana, Imieniem też Pańskim prosze Waszą Cesarską Mość o jej wysłuchanie. Z miłości dla Boga, z miłości ku Waszej Cesarskiej Mości i ku świętej Rosji, a z obowiązku duszpasterskiego, jako Arcypasterza owoczarni Chrystusowej, imieniem Boga prosze najmiłościwiej nie o własne dobro, lecz tylko o Wasze.

Opatrzność Boska składa w ręce Wasze losy i szczęście Halicko—Ruskiego Narodu, główny duszpasterz tego narodu oddaje w ręce Wasze opiekę nad nim i prosi dla niego o życzliwość, miłość i modły monarsze dla dobra jego i zbawienia wiecznego, które go najpokorniej podpisany arcybiskup dnia każdego gotów jest i pragnie złożyć życie i duszę na ołtarzu ofiarnym.

Waszej Cesarskiej Mości najpokorniejszy módlca

(—) hr. Andrzej Szeptycki

Metropolita Halicki i Lwowski.

Kijów, dn. 10 września 1914 r.

Referując te dwa dokumenty carowi, Ministerstwu Spraw Wewnętrznych taką od

Uroczystości w Wilnie.

Dalborem, prezydentem ministrów Ponikowskim członkami komisji rządzącej, przedstawicielami sejmiku ustawodawczego i wileńskiego, duchowieństwem oraz przedstawicielami instytucji społecznych udał się do lokalu Tymczasowej Komisji Rządzącej, gdzie nastąpiło podpisanie aktu przekazującego władze nad Wileńszczyzną Rzeczypospolitej Polskiej. Po mowie generała Mokrzewskiego przystąpiono do podpisania aktu przejęcia władzy.

Po podpisaniu aktu uczestnicy udali się do katedry, gdzie kardynał Dalbor zaintonował uroczyste „Te Deum”. Podczas nabożeństwa wywieszono na Górze Zamkowej sztandar Rzeczypospolitej. (4)

Ma 4 i pół miliona ludzi pod bronią, obecnie zaś posiada 4 i pół miliona uzbrojonych. Państwami najbardziej potrzebującymi pomocy są Francja, Rosja i Niemcy. Ratunkiem mogłaby być pożyczka międzynarodowa.

Ze Śląska.

Morderstwo w Gliwicach

KATOWICE, 18 (PAT) Dziś o godz. 3.45: po południu zamordowano w Gliwicach dr. Wincentego Styczyńskiego, polskiego doradcę koalicyjnego przy koalicyjnym kontrolerze powiatowym na powiat gliwickim.

Stan oblężenia

KATOWICE 18 (PAT) Z powodu ciągłych kamachów na urzędników i funkcjonariuszów komisji alianckiej a ostatnio na dr. Styczyńskiego, komisja międzysojusznicza ogłosiła dziś kam obłężenia w Gliwicach i powiatach gliwickim i zabrskim.

Rokowania górnośląskie

GENEWA 18 (PAT) W uzupełnieniu wczorajszej depechy z Genewy o porozumieniu osiągniętym w sprawie mniejszości narodowej, zaznaczyć należy, że minister Schiffer przyjął projekt ministra Olszowskiego

MILJONOWKA.

W wielką sobotę wykłosowano 4,589,735 czteroprocentowej państwowej pożyczki premjowej, sprzedanej w Warszawie.

siebie dodało uwagę:

„Jeżeli zestawic całą działalność przeszłą metropolity Szeptyckiego aż do usunięcia go z granic Galicji — wraz z listem przytoczonym, a skierowanym do Jego Cesarskiej Mości, — wtedy osobistość tego wychowanka Jezuitów przedstawi się nam w bardziej jaskrawym świetle i da całkowitą możność zupełnie kategorycznie i bez omyłki odpowiedzieć na pytanie: kto on i jaka jego wartość.”

Podpisał ten referat urzędnik pochodzący z Galicji, Drahomirecki.

Po przeczytaniu referatu o ks. Szeptyckim, car, jak zwykle, poczynił na marginesie memorjału krótkie uwagi. Na ten raz jak na Mikołaja II uwagi były trafne: w jednym miejscu: „asfid”, a w drugim też trafne ujęcie całości: „ciekawe i pouczające”. Stwierdził to 17 stycznia 1915 r. po audjencji własnym podpisem Minister Spr. Wewnętrznych, Szczerbatow.

Jeśli te słowa carskie, na ten raz zupełnie słuszne dotrą do Rzymu, oby ostrzegły redakcję „Popolo Romano” i innych przyjaciół hrabiego Szeptyckiego, jako że nie bardzo jest w porządku z własnym swem jak ten dziś wielki Ukrainiec a przedtem w tym samym prawie czasie czciciel Habsburga i wyznawca Mikołaja II, a syn nieszczęśliwej polskiej magnackiej rodziny.

X. S. M.

S. † P.

Stanisław Maciński

porucznik, dowódca I komp. 36 p. p. W. P., student prawa Uniwersytetu Warszawskiego, poległ pod Czerniewiczami dn. 17 maja 1920 r. osłaniając odwrót z pod Połocka.

O dniu złożenia zwłok na starym cmentarzu w Łodzi nastąpią osobne zawiadomienia w prasie.

1347K)

Rodzina.

NA POLU CHWAŁY

Bugański Bronisław w 1 pułku leg. urodził się w m. Łodzi 5 stycznia 1898 r. poległ 29 lipca 1919 w Zabórzu ziemi Witebskiej.

Derbicki Stefan sierżant 28 pp. urodz. w Łodzi 1898 r. poległ 1920 r. pod Ostrowcem.

Dietrich Otto w 58 pp. 2 komp. urodzony 21 stycznia 1900 r. w m. Łodzi poległ 17 września 1920 r. koło Prużan.

Janczak Józef ochotnik 28 pp. 1 batal. urodzony w Różyczkach powiatu łęczyckiego, mieszkał w Łodzi od r. 1909 wstąpił do wojska 1918; ranny w bitwie pod Lidą, dnia 17 lipca 1920, zmarł 25 lipca 1920 w szpitalu wojsk. w Siedlcach.

Jakóbski Józef w 28 pp. urodzony w Łodzi 1897 poległ 22 maja 1920 na Dźwina.

Krawczyk Stanisław-Rafał ppor. 28 pp. 2 bat. urodzony 24 stycznia 1897 r. zginął nad Stochodem 24 lutego 1919 r.

Płonka Bronisław machinistrz 28 pp. plutonu telefonów urodzony w Iwanowicach w Kaliskim 1897, wstąpił do wojska 1918 r., zmarł 24 lutego 1920 w szpitalu w Lublinie.

Wiśniewski Antoni sierżant 7 p. leg. urodził się 6 grudnia 1894 w Łodzi, wstąpił do wojska 22 maja 1917, zmarł 4 stycznia 1920 w szpitalu wojskow. w Chełmie. (5)

KRONIKA

Kalendarzyk.

Dzisiaj: Sroda dn. 19 kwietnia „Tymona M”
Wschód słońca dnia 20, g. 4 m 5 4.
Zachód: g. 7 m. 5.

Widowiska.

Teatr Polski (Cegielniana 63)
8.15. w „Kontroler wagonów sypialnych”
„Filharmonja” (Dzielnia 18)

„Casino” (Piotrkowska 77)
„Safo”

„Grand Kino” (Piotrkowska 72)
„Krwawy znak”

„Luna” (Przejazd 1)
„Król Beksa”

Zwłoki bohatera.

W tygodniu bieżącym przewiezione zostaną z Czerniewicz pod Połockiem na stary cmentarz katolicki w Łodzi zwłoki s. p. porucznika Stanisława Macińskiego, dowódcy I komp. 36 p. p. W. P.

(S. p. Stanisław Maciński, urodzony w Łodzi 15 stycznia 1894 r., ukończył szkołę handlową, kupiectwa łódzkiego; w r. 1915 i lat następnych odbył kampanie nad Styrem i Stochodem; więziony przez okupantów w Szczyplornie i Łomży, dając inicjatywę różnych prac organizacyjnych w obozie, krzepił ducha więzionych łódzian. Na zew bohatera Lwowa porzucił studia uniwersyteckie i wraz z akademikami łódzianami wyruszył pod Lwów, by w Legji Akademickiej walczyć w obronie zdołanego ducha polskiego. Gdy zagrożone kresy północno-wschodnie pociągnęły tam dziesiątkowaną Legję, przekształconą na 36 p. p., jako dowódca I komp. tego pułku wyruszył pod Połock, osłaniając odwrót podczas nawały bolszewickiej, padł pod Czerniewiczami d. 17 maja 1920 roku.) Część pamięci żołnierza-obywatela. (5)

Z Akademickiego koła Łódzian

Dn. 20 b. m. o godz. 3-ej p.p. odbędzie się semestralne Walne zebranie członków wszyst

kich ośrodków w lokalu Tpw. Krajoznawczego Al. Kościuszki 17 (1)

— Nareszcie!

(p) Celem utrzymania miasta w należytych porządku, komendant policji polecił kierownikom Komisariatów, aby wydano policjantom odpowiednie zarządzenia celem przestrzegania porządku i czystości wewnątrz domów, na chodnikach i jezdniach i aby wpłymano na ców dozorców do utrzymania należytego porządku, pod groźbą kar przewidzianych w rozporządzeniu komisarza rządu.

Jednocześnie polecono wydać zarządzenie aby rynsztoki w domach nieskanalizowanych, były skrapiane wapnem gaszonym przynajmniej dwa razy tygodniowo, a ustępy zaś codziennie, aby skrzynie do składania śmieci były doprowadzone do porządku tj. szczelnie zaopatrzone w pokrywy i smolowane przynajmniej raz na dwa tygodnie wewnątrz i na zewnątrz, aby ustępy i śmietniki były utrzymane w należytych porządku, systematycznie uprzątane i dezynfekowane.

— Przekazy pocztowe.

(p) Z dniem 16 kwietnia r. b. urzędy pocztowe przyjmują przekazy i pobrania pocztowe do sumy 50,000 mk. jak również do tej sumy można deklorować paczki i listy wartościowe. (5)

— Nieszczęśliwy wypadek

(p) Franciszek Kaliski posterunkowy XIV komisariatu, będąc na weselu u Walskiego przy ul. Smolewej 16, w stanie nietrzeźwym wyszedł na balkon i spadł z II-piętra. K. uległ potłuczeniu głowy i złamał nogę. Zawezwane pogotowie zawiozło go do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

— Ofiara zawodu.

(p) Wczoraj na dworcu Łódź-Fabryczna, gdy spinacz Kazimierz Buławski, zam. przy ul. Przejazd 76, usiłował złączyć parowóz z wagonem, zaczepił nogę o szyny, obalił się i upadł pod koła wagonu, który obciął mu prawą rękę do łokcia. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu felczer kolejowy, poczem Burawskiego pogotowie odwiozło do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

— Zbrodniarz na dachu.

(p) W domu przy ul. Nowaka 6, niejaki Wiktor Połaszewski, pokłócił się ze swym szwagrem Stanisławem Przybyłowskim i zadał mu kilka ran nożem poczem wbiegł na schody w oficynie i znikł.

Policja, która puściła się w pogoń za zbiegiem, nie znajdując P. w żadnym z mieszkań weszła na dach kamienicy i zauważyła leżącego człowieka z kapeluszem na twarzy. Gdy przekonano się że zbrodniarz używa tortelu udając nieboszczyka. Połaszewskiego aresztowano.

Ofiarę „krewnego” odwieziono do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

— Najszlachetnie

Katarzyna Andrzejczak przechodząc ulicę obok domu 37 na ulicy Pomorskiej, została na

jechała przez tramwaj, idący w stronę Helenowa. A. uległa złamaniu obojczyka. Zawezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy odwiozło poszkodowaną do szpitala Poznańskich.

— Niebieski ptak.

(p) Od dłuższego czasu w wagonach tramwajowych linii 5 i 8 jeździ jakiś elegancko ubrany młody człowiek z czarną teką pod ręką, która służy mu jako parawanik podczas okradania podróżnych idących się na stację kolejową. (5)

KOMUNIKATY.

Wyświetlany obecnie w Casinie obraz „Safo” należy bezsprzecznie do najlepszych obrazów wyświetlanych w bieżącym sezonie. Świetna gra wykonawczyni głównej roli Poli Negri, groza przejmującej realizm w grze Alfa Abela, piękna wystawa, fascynująca treść dramatu i doskonale dostosowana ilustracja muzyczna składają się na całość prawdziwie interesującego spektaklu. (5)

Drożyzna u nas i naszych sąsiadów

— W Polsce panuje niepodzielną drożyzną bezpodstawną. Mamy dostateczną ilość własnego zboża, jarzyn, nabiału, mięsa i inne go rodzaju produktów przemysłu rodzimego — finanse kraju poprawiają się znakomicie, prawie z godziny na godzinę, a tymczasem ceny na wszelkie artykuły użytku codziennego rosną wciąż. Zahamować je trudno.

W innych krajach, jak Jugosławia, Rumunia, Czechosłowacja, Niemcy, nie mówiąc o krajach o zdrowej walucie, drożyzna tamtejsza ma pewne uzasadnione podstawy.

Jak, np., Jugosławia liczy kilka dzielnic zupełnie biernych, którym musi dostarczać żywność i inne produkty, następnie ostatnia mobilizacja przeciwko awanturze cesarza Karola kosztowała kraj około trzy czwarte miljarde denarów? (Denar—40 marek pol.) itp. To leż kilo chleba w Belgradzie kosztuje 7 denarów, czyli 280 marek, podczas, gdy u nas 180—190 marek.

W Moskwie dziesięć jajek kosztowało niedawno milion rubli, co po kursie 1 marka—300 rubli, czyni 3338 i jedna trzecia marki polskiej, inaczej jedno jajo kosztuje około 333 do 334 marek polskich. Funt słoniny pół miliona rubli sowieckich, funt masła sześćset i więcej tysięcy rubli i.t.p.

W Rumunii nie lepiej; chociaż o połowę taniej, jak w Jugosławii.

Gdyby z jednej strony czynniki rządowe z drugiej społeczeństwo samo i sfery zainteresowane podali sobie ręce do walki z drożyzną, wszystkie są na to dane, że zupełną porażkę w tej walce poniosłaby strona uprzywilejowana do tychczas, stroną paskarzy. (8)

STRATY NIEMIEC W CZASIE WOJNY.

Ogłoszono obecnie ostateczną urzędową statystykę strat w ludziach, które Niemcy ponieśli w czasie wojny.

Zginęło razem na polu bitwy i od chorób 1,800,555, ranionych było 4,276,779. Uwzględniając to, że wojna toczyła się przez 1523 dni strata dzienna wynosi 1114 zmarłych i 2,660 ranionych. Ponieważ Niemcy zmobilizowali 23 milionów, więc na 7 żołnierzy przypada jeden zabity. W stosunku do całej ludności Niemiec, straty w zabitych wynoszą 2,79 proc.

Skutkiem wojny, warunków pokoju, ubytków terytorjalnych itd. Niemcy straciły, według tych obliczeń, 12 milionów ludzi

Parfums français „Danné”

toutes parfumeries.

chleba panie, dla chleba.

PRZEMYSŁ I HANDEL

Zebrać coraz więcej u nas się rozdoszczętnia i to nie tylko to zwyczajne, wyciągające wychudłą i drżącą dłoń przed kościołem czy na ulicy, ale i drugie daleko gorsze i wstrętniejsze. bo zebraćto dusza, który się dla materialnego zysku zaprzęga bezwzględnie każdemu, kto ma choć szczyptę jakiegokolwiek władzy i może zebraćto wynagrodzić... ochłapem.

Nie mam tu na myśli zbraćków z różnych stronictw politycznych, który płaszcza się i nisko kłaniają różnym matadorom i chwilowym wielkościom, ale zupełnie innego pokroju zbraćków umysłowych, dla których oczywista prawda jest napiętnowaniem godnym fałszem dla tego jedynie, że się tak naczelnikowi czy dyrektorowi podoba, a haniebna stronność i o pomstę wołająca krzywda sprawą najślusniejszą, ponieważ materialna zależność albo nadzieja na ochłap zdrowy rozsądek im odbiera i usta zamyka.

Mikołaj Kopernik, największy uczoney i astronom, który swoją teorią o obrocie ciał niebieskich zadał kłam poglądom i zasadom średniowiecza, pisze w wiekopomnym swoim dziele na końcu, usprawiedliwiając prawdę nową, przeciwną nie tylko dawnym poglądom ale i samemu pismu św. w dostojnym znaczeniu, wyraźnie do Głowy Kościoła katol. czyli największej powagi i władzy ówczesnej, że przeciwnicy jego teorii powinni uczyć się i badać matematycznie, gruntownie i szczegółowo wszystko, zanim wydadzą swój sąd, a nie kierować się żadnymi względami ani powagami, bo to niegodne człowieka obdarzonego rozumem, instynktem tylko.

Podobnie Galileusz, staruszek zgrzybiały miał zawsze powtarzać, jak się chętnie tym dowodem posługują nasi niedouczeni uczeni, „a przecież się obraca“, choć go dręczono i zmuszono we więzieniu do odwołania poglądów niezgodnych z nauką Pisma św.

Myśmy w XX w. wyrosli już na ludzi krytycznych i występujemy nawet z różnymi zarzutami przeciw prawdom religij, kiedy się nam wydają niezgodnymi z rozumem, a raczej przechodzą nasze pojęcia, ale w codziennym życiu nie tylko zadajemy kłam faktom oczywistym, ale często zmuszamy moralnie śmiaćków wyopowiadających prawdę bez ogródek i obstonek albo do comniecia się... dla chleba, panie, dla chleba, albo też nieustępliwego karzemy bezwzględnie odbieraniem przemocą tego kawałka chleba.

Czyż to nie jest gorsze i haniebniejsze od inkwizycji średniowiecznej? M. (2)

Teatr miejski,

Dziś teatr Miejski dla Zrzeszeń rob. i intelig. daje zamiast zapowiedzianego Skąpea arcywesołą farsę A. Bissona p. t. Kontroler Wagonów Sypialnych.

W czwartek „Skąpiec“ z p. Tadeuszem Leszczycem w roli tytułowej

W sobotę o g. 4 pp. dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych Skąpiec—Moliera (1)

Sztuczka

madepolamu żyrardowskiego lub innej fabryk 11.500, angielski madepol. 10.500, ręczniki 525 przęścieradła 2.900, obrusy 4.400, czyste płótno żyrard. 1.000.

SZMECHEL i ROZNER
Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160.
Przez obiad otwarte.

1160B

Giełda warszawska z d 11 b. m.

4 1/2% listy ziem. 270	Dolar. St. Zjed. 5850 5860
za 100 rub.	Marki niem. 13,70
5% obl. m. Warsz. 240	Franki franc. 357,50
6% obl. m. warsz.	Funty

Czeki i wpłaty.

Belgia 327 331,50	London 16,875—17,100
Berlin 15 13,20	Nowy Jork 3810 5865
Gdańsk 15,10—13,05	Paryż 355 355
Praga 77,25	Wiedeń 49,95—49,65

Akcje.

Bank hand. —	Ostrowiec 8575 — 8550
" Dyskont 3730	Radzki 2700—2680
" Kredyt 3330, 3430	Starachowice 6525 6600
" Zjed. z. pol 1523	Zyrardów —
Čukier 31300	Borkowski 1375
Drzewo 1800	Zegluga 2225 — 2250
Lilpop 3925 — 3900	Jabikowscy 1800 1775
	Nafta 2175 2125

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary 3825	Ruble złote 188,64
Franki 365	Ruble srebrne
Funty 17000	Bilon srebrny 00 0
Marki niem. 1325	

Szwajcar o reformie rolnej,

(o) Prof. uniwersytetu szwajcarskiego dr. Struyken, tak pisze o naszej ustawie odnośnie do reformy rolnej:

„System odszkodowań, który stosuje ustawa polska, musi być uważany za najoczywistszy zamach na dobrze nabyte prawa prywatne. Uznawać z jednej strony prawo własności, a z drugiej strony przyznawać tylko przy wyłączeniu część wartości jest sprzecznością niedopuszczalną. Jeżeli ustawa polska krótko i w złowato jako odszkodowanie za wyłączenie grunt przyznaje tylko połowę wartości jego i przytem nie uwzględnia umniejszenia się wartości budynków gospodarczych na skutek wyłączenia, a dalej jeszcze z tej ceny wyłączenia ściąga 30 proc. na fundusz na kupno ziemi dla żołnierzy, a reszty nie wypłaca się nawet wyłączonego w gotówce, lecz w papierowej rencie państwowej, to neguje najzupełniej w materialnym znaczeniu prawo własności do gruntu, który odbiera posiadaczom wielkiej własności ziemskiej. (8)

Światowa produkcja naftowa w roku 1921.

„American Petroleum Institut“ w porozumieniu z „U. S. Geological Survey“ opublikował obecnie dane dotyczące światowej produkcji nafty w r. 1921.

Produkcja naftowa w r. 1921 była o 9,2 proc. wyższa, niż w r. 1920. Wynosiła ona 759 milionów baryłek wobec 694 baryłek w r. 1920.

W poszczególnych krajach produkcja naftowa wynosiła w milionach baryłek ilości następujące:

	1921 r.	1920 r.
Stany Zjedn.	469,6	443,4
Meksyk	195,0	163,5
Rosja	28,6	25,4
Holandja		
Indje Wschod.	18,0	17,5
Persja	14,6	12,5
Rumunja	8,3	7,4
Indje	6,8	7,5
Polska	3,6	5,6
Peru	3,5	2,8
Japonja	2,6	2,1
Trynidad	2,3	2,0
Argentyna	1,7	4,6
Egipt	1,1	1,0
Venezuela	1,0	0,4
Francja	0,4	0,3
Niemcy	0,2	0,2
Kanada	0,2	0,2
Inne kraje	1,1	1,0
Razem	759,0	694,8

Udział St. Zjedn. w produkcji światowej nafty wynosi obecnie 61,9 proc., udział Meksyku wynosi 25,7 a łącznie ze St. Zjedn. 87,6 proc. Udział procentowy Polski w produkcji światowej jest b. nieznaczny. Wynosi on niecałe 0,5 proc. Z powyższego zestawienia wynika, że kiedy we wszystkich ważniejszych państwach produkcja nafty wzrosła, w Polsce znacznie ona zmalała. Spadek produkcji nafty w Polsce tłumaczy się zarówno warunkami gospodarczymi, jak

i naturalnymi. Stwierdzono mianowicie, iż kopalnie nafty w Beryslawiu i Tustanowicach coraz bardziej się wyczerpują. Uległa redukcji ilość wierceń, głównie skutek wysokich cen materiałów wiertniczych, które trzeba sprowadzać z zagranicy. Znaczne zmniejszenie się produkcji naftowej w roku 1921 jest objawem wysoce niepokojącym. W pierwszym rzędzie pociągnie ono za sobą ograniczenie sprawności naszych rafinerji i wysoce niekorzystnie oddziała na nasz wywóz. Obmyślenie skutecznych środków, które umożliwiłyby podniesienie produkcji naftowej, winno stać się jednym z najważniejszych zadań zarówno rządu, jak i sfer zainteresowanych. (5)

Państwowy bank rolny.

Dnia 7 kwietnia b. r. w lokalu Państwowego Banku Rolnego przy ulicy Traugutta Nr. 11 odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie Rady Nadzorczej tegoż Banku. Rada Nadzorcza rozpatrywała sprawę podwyższenia kapitału zakładowego Banku do sumy 2-ch miliardów marek, sprawę otwarcia Oddziału w Poznaniu, i wybrano Komitet Prezydjalny w osobach Prezesa Stefczyka, Viceprezesa Wilkońskiego i członka Rady Dr. Wyszatyckiego.

Wobec ukonstytuowania się władz Państwowego Banku Rolnego, bank ten przystąpił do podjęcia swoich statutowych operacji. (2)

Nowe spółki akcyjne.

„Rolnik“ Sp. Akc. Przemysłu Rolnego z siedzibą w Gostyninie. Kapitał zakładowy wynosi 20.000.000 mk., podzielonych na 4.000 akcji po 5.000 mk. każda. Celem spółki jest pobudowanie na gruntach dom. Rataje pod Gostyninem i prowadzenie młynarstwa parowego. (5)

Nowe emisje akcji

„Austro-Dajmler Towarzystwo Budowy Motorów Sp. Akc. w Warszawie podwyższa kapitał zakładowy o 20.000.000 mk., t. j. do 40.000.000 mk. przez wydanie 20.000 sztuk akcji II emisji po 1.000 mk. każda. Cena emisyjna nowych akcji dla dotychczasowych akcjonariuszów wynosi 1.150 mk. za sztukę. (8)

Wzrost inflacji w Niemczech

Według publikacji Banku Rzeszy Niemieckiej ilość będących w obiegu banknotów, wyrażona w tysiącach marek:

Dnia 31. VI. 1914—2909,489,	31. XII. 1914—5045,899
31. XII. 1915—6,917,922,	30. XII. 1916—8054,632,
31. XII. 1917—11,467,749,	31. XII. 1918—22,188,000,
31. XII. 1919—55,698,369,	31. XII. 1920—63,805,008,
31. XII. 1921—113,639,464.	

Dług Rzeszy Niemieckiej, po zapłaceniu kwaili pierwszego miliarda w zlocie w maju 1921 r. wzrósł ze 190 na 238,5 miliardów marek. (5)

Dla ożywienia ruchu budowlanego.

W dniach 12 i 13 b. m. odbywały się konferencje w ministerjum skarbu których przedmiotem było zainicjowanie ruchu budowlanego. W wyniku tych konferencji ministerjum skarbu zgodziło się podnieść początkowo planowaną sumę dla rozpoczęcia tego ruchu z 350 milionów o 1 miliard. Suma ta będzie przeznaczoną dla budowy bruków, kanalizacji i t. p., tudzież na pożyczki ulgowe dla budowy domów mieszkalnych. (2)

Umundurowanie marynarki handlowej.

Od chwili objęcia działu marynarki handlowej przez ministerjum przemysłu i handlu, które nastąpiło dnia 1 stycznia b. r., okazała się konieczność umundurowania marynarki. Obecnie ministerjum przemysłu i handlu wypracowało już wzory umundurowania, które zbliżone są do wzorów marynarki światowej. Od umundurowania marynarki wojennej różni się umundurowanie marynarki handlowej tak dalece, że wszelkie omyłki są wykluczone.

Podobne umundurowanie otrzymał także uczelnioie szkoły morskiej w Tczewie. (2)

Popierajcie przemysł polski!

Popierajcie przemysł polski!

Z kraju

WPŁYWY DANINOWE SŁABNĄ

(o) „Głos Narodu“ donosi: Wpłaty daninowe tak w samem mieście Krakowie, jak i w całym województwie znacznie w ostatnich czasach osłabły. Z wyjątkiem mańrolnych, nie wpłacają daniny w należytem tempie właściciele ziemscy, kupcy i przemysłowcy osoby wolnych zawodów, właściciele samochodów, oraz instytucje finansowe spółki akcyjne i t. p. Podczas, gdy wpłaty daninowe w mieście Krakowie winny w ciągu każdego tygodnia przekraczać kwotę stu milionów marek, to obecnie wpływy dochodzą zaledwie piątej części tejże sumy (1)

GOSCIE CZY SPRZYMIERZEŃCY?

(K.) „Głos Narodu“ pisze że wciąż jeszcze po Krakowie snuje się mnóstwo wszelkiego autoramentu żołnierzy w azjatyckich papachach, dolmanach, czerniakach niby za najlepszych czasów nieszczęsnej pamięci petluryady. Paradują oni w pełnych mundurach po A. B., buńczucznie przechodząc koło oficerów polskich z krasnogwardyjską nonszalancją?

To tłumne walenie się po ulicach miast polskich umundurowanych petlurowców czy denikinowców—pisze „Głos Narodu“ naprawdę może nasować podejrzenia, jakoby w Polsce wciąż jeszcze pokutowała myśl jakiejś eskapady. (5)

CZARNA LISTA.

(K) W „Gazecie Gdańskiej“ znajdujemy następujące oświadczenie: „Odzew nasz, nawołujący do bojkotu szulerni w Sopocie, znalazł solidarne poparcie całej uczciwej opinii publicznej na ziemiach polskich. Tej solidarnej opinii społeczeństwa polskiego przeciwstawił się dyrektor Polskiej Kasy Rządowej w Gdańsku p. Leon Mikołajczak, który już po ogłoszeniu bojkotu uczęszczał do domu gry w Sopocie i grał tam. P. Mikołajczak jako kierownik P. K. Rz. ma czuwać w Gdańsku nad utrzymaniem dobrego kursu marki polskiej, tymczasem urząd ten tak sprawuje, że marki polskie rzuca w paszczę mołochowi niemieckiemu w Sopocie i swoją tam obecnością zachęca innych do tego. Dlatego na tem miejscu stawiamy p. Leona Mikołajczaka pod pretekst opinii publicznej.

GDANSK.

Sztuka historyczna w 5-ciu aktach

SCENA X.

CELNIK I. I IL WIEŚNIACY, KUPCY, WIEŚNIACZKA.

CELNIK I Na wagę ryby!
KMIOTEK. Co znowu? Puszczajta! (krzyczy) Ola Bogal
CELNIK II Chłie i basta. Kobieta a wy co tam macie?
WIEŚNIACZKA Też widzisz, że dzieciaka.

CELNIK II Chłie i basta.
WIEŚNIACZKA (krzyczy) Nieruszyła dzieciaka... oszaleliście chyba!
CELNIK I Chłie...
WIEŚNIACZKA Warjaci. Nie dam chłie dzieciaka.

CELNIK II Czytaj na karcie. Befel, chłie żywe i martwe mięso. Alboć dzieciak nie mięso? (Wyrywa dzieciaka, kładzie na wadze Trzydzieści funtów. Płacić cło!

WIEŚNIACZKA Żeby was polamało!
LANGENBEINE. Piękny i rozumny rozkaz wielkiego mistrza.

EWALD (do Seweryna) Odprowadź gości do zamku, ja tam zaraz nadejdę (do mieszczan) A wy! rozejdźcie się natychmiast, bo przysięgam ciurów. Rozkazuje, żebyście się groźmadami po mieście nie włóczyli. Woni!
RAUBER Panie...

EWALD Precz! ani słowa!
(Mieszczanie rozchodzą się. Seweryn zabiera gości i odchodzi) Bydleta! lokciemiarki

Nowe sposoby leczenia ślepoty.

(§) Z okazji konferencji dr. Lipińskiej w sali Gaveau, p. Emil Gautier ogłosił w „Figaro“ interesujący artykuł o nowych metodach leczenia ślepoty, którego treścią dzielimy się z naszymi czytelnikami.

Od pewnego czasu głośną jest sprawa nowej metody leczenia ślepoty, za pomocą masażu i elektryzowania szóstego kręgu pociernego, pozostającego w ścisłym związku z odgałęzieniami nerwu sympatycznego, będącego, jak wiadomo, znów w związku z aparatem wzrokowym. Sama metoda, znana dawno pod nazwą „refleksoterapii“, stosowana była z powodzeniem w różnych chorobach (anginie, astmie i głuchocie przez lekarzy w Europie i Ameryce).

Dla zbadania tej właśnie nowej metody leczenia ślepoty, wydelegowaną została przez polski instytut oftalmologiczny w Warszawie Dr. Lipińska. Misja Dr. Lipińskiej tem więcej jest interesująca, że ona sama jest dotknięta kalectwem wzroku i sama ma poddać się eksperymentowi nowej metody w Ameryce. Nawiasem zaznaczamy, że ponieważ do Stanów Zjednoczonych jest wzbroniony wstęp dla niewidomych, rząd polski musiał poczynić specjalne starania u odnośnych władz amerykańskich celem uzyskania wstępu dla Dr. Lipińskiej. (4)

Zapalka ocala życie 4 ludziom

§ Korespondent „Daily Mail“ z Anvers, opowiada wydarzenie prawdziwie dramatyczne, jakie miało miejsce na morzu, niedaleko Terre — Neuve, podczas straszliwej burzy w dniu 19 stycznia roku bieżącego.

Dwumasztowy statek kanadyjski „Eldon Lake“, rozbity został i załoga złożona z kapitana i czterech marynarzy musiała się schronić do czółna, kiedy statek zaczął tonąć. Nieszczęśliwi przez 82 godziny podczas mrozu 8—stopniowego, walczyli z wichrem i falami, i zaczęli już tracić nadzieję ocalenia. Jeden z nich umarł z zimna.

Nakoniec spostrzegli wśród nocy światło jakiegoś statku, dla zwrócenia uwagi umyślnie podpalił kurtkę jednego z rozbitków, oblawszy ją naftą; ale pozostała im jedna tylko

zapalka. Można sobie wyobrazić z jaką trwogą ją zapalali pośród wiatru, który mógł ją natychmiast zgasić, i pozbawić ich jedynego sposobu ocalenia. Szczęściem, udało im się zapalić ich improwizowaną pochodnię, zostali spostrzeżeni przez statek belgijski „Persien“ i przywiezieni do portu w Anvers.

Ilość języków na świecie

§ Podług najnowszych obliczeń pewnego francuskiego geografii, istnieje na całym świecie nie mniej, jak 5,000 dialektów (narzeczy) i 800 całkiem od siebie odmiennych języków. Zupełnie odrębnych od siebie, a więc różnolitych języków posiadają: Europa 89, Afryka 114, Azja 125 i Ameryka 417 — reszta 117 języków przypada na Oceanję, czyli na wielką ilość mniejszych i większych wysp oceanicznych, rozsianych pomiędzy Indiami wschodnimi, a Ameryką południową. Na niektórych mniejszych wyspach południowych, niedaleko od siebie oddalonych i ściśle z sobą sąsiadujących, zupełnie odrębnymi mowami posługują się mieszkańcy i gdy się często spotykają, nie mogąc się rozmówić językiem, porozumiewają się za pomocą znaków i ruchów rękami, palcami, lub głową, czyli „mimiką“.

Z całego świata.

W jednym z komisariatów policji paryskiej znaleziono wiele dokumentów, pochodzących z czasów Wielkiej Rewolucji, o których myślano, że dawno zaginęły. Dokumenty te mają wielką wartość historyczną. (1)

W Nowym Jorku aresztowano generała rosyjskiego Siemionowa, pod zarzutem kradzieży 500,000 dolarów. (1)

W St. Zjednoczonych powstała Liga antireligijna. W przeciągu 2 tygodni zapisało się do niej 2 miliony członków. (1)

W Dublinie wydano zbiór staroirländzkich pieśni, dotychczas nigdy nieogłoszonych drukiem. (1)

Kupczyki, handlarze, ja was naucze, wy krótkowzroczni paskarze! (Kina na celnika) Osle jeden, ludzkie mięso się nie chli

CELNIKI A osle można?
EWALD Wynos się durniu! (Ewald chce odejść, zabiega mu drogę Krystyna)

SCENA XI.

CIEŻ, KRYSTA I EWALD

(na przedzie sceny).

KRYSTYNA. Jak się masz, Ewaldzie?
EWALD (z uprzejmością, trochę wymuszona). Witam cię Krystyno. Bardzo pięknie dziś wyglądasz.

KRYSTYNA. Czy szczerze mówisz?
EWALD. Jakże możesz nawet w to wątpić.

KRYSTYNA. Tak dawno u mnie nie byłeś.
EWALD. Alboż nie wiesz, co się dzieje Jaszczańskowi rycerze, spiski, posłowie do cesarza, to lajdackie mieszczaństwo—kupiec pasibrzuch, wszystko to wali się na zakon, na nasz wielki święty zakon... Trzeba mieć się na baczności. Pod wielu twierdzami hufce zbrojne związkowców stoją w pogotowiu, aby je zdobyć, aby zabrać nasze obronne zamki.

KRYSTYNA. To stanowi powód, że o mnie nie pamiętasz. Wszak wiesz że twój los również mnie obchodzi jak ciebie twoje twierdze krzyżackie, jak twoje zamki. Wśród tych zamków, mogłabym i ja być jednym takim, o którym choć raz na tydzień powinienes pamiętać. Tymczasem ty...

EWALD. Masz zupełną słusność, w krótko ce się poprawię i częściej, niż raz na tydzień odwiedzę twoją twierdzę! Nie bądź tylko tak rozgorączkowaną i ufaj mi bardziej.

KRYSTYNA. Jakżeby ci nie ufała, Ewaldzie, wszakże tyłeś mi dał szczęścia, że żyję

nim od lat tylu. Czy nie przypominasz, jakżeś mnie chciał wysłać na cesarskie pokoje ja ko najurodziwszą dziewczynę w Prusiech... i zaprowadziłeś do swoich komnat. Odtąd żyję wspomnieniem tych chwil błogich, są to nie przeżnione moje obrazy, nasze realne, piękne ziemskie życie.

EWALD Poco mi mówisz w czasie przesłżym, nie rozstajemy się jeszcze.

KRYSTYNA. My się wcale nie rozstaniemy. Śledzi mnie mój mąż a cóż mnie to może obchodzić—Nieprawdaż? Niech świat cały wie że ja cię kocham. Ja się tego nie zaprę.

EWALD. Nie zapominaj, że jestem rycerzem zakonnym.

KRYSTYNA. Obiecałeś mi nie być! Miałaś zrzucić suknie zakonną, ja zaś przyrzekłam ci złamać ten pierścień, któryś mi sam narzucił.

EWALD. Przypadek narzucił...

KRYSTYNA. Nasz syn Jurek... Ale, ale czy wiesz budzi się w nim uczucie. Dostrzegam, że kocha się w córce senatora Wryge, tej pospolitej dziewczynie—mieszczance.

EWALD (porywczo) Co? on v Ewaldzie Wryge? To nie może być!

KRYSTYNA. Gniewa cię to?

EWALD. Syn hrabiego Ewalda, komtura gdańskiego nie dla mieszczańki. On musi zrobić partję polityczną.

KRYSTYNA. I ja tak sądzę. Ale gdyby jednak był tak uparty... Młodość ma swoje prawa. Ja mu rady dać nie potrafię. Urzędowy ojciec jego Maul — jest człowiekiem bez woli. Z nim sprytny Wryge, za butelkę wina wszystko załatwił gotów... Cóż wtedy?

EWALD (gniewnie i z siłą) Jeśli chłopa nie będzie posłuszny, zamknę go do klasztoru. Zostanie mnichem.

Humor.

Co najpierw?

Stary dandys — widząc z żalem.
Ze już trudno młodość wskrzesić,
Postanowił się ożenić,

Lub powiesić!

Dumał długo — wybrał wreszcie,
Najpiękniejszą z dziewic grona,
Myśląc przytem: z dwojga złego.

Lepsze żona!

Trzy dni tylko był szczęśliwym,
Mniej wesoły — dnia czwartego:
Po tygodniu go znaleźli!

Wiszącego!

Stąd nauka jasna płynie,
Dla pożytku łysych stworzeń:
„Wprzód się lepiej powieś bratku.
Potem ożeń! (8)

Dla świętego spokoju.

— Byliście karani?
— Boże uchowaj!

— A przecieżście siedzieli latem w więzieniu.

— E, tom się ino tak dał zamknąć, co-bym od mojej baby miał spokój.

Koń winien.

Rekrut Aron Aronwajer wsiada na konia tyłem do łba, twarzą do ogona.

— Ty ofermo jedna — krzyczy wachmistrz — jak wsiadasz na konia, tyłem do łba?

Ny, co się pan wachmistrz gniewał? Czy to ja jestem winien, że mi tak koń stanął? (8)

Rozmowa z głuchym

— He?

— Powiadam panu, że kuracja już skończona.

— Nie słyszę, co pan doktor mówi.

— Mówię, że kuracja już skończona, pan już jest zdrowi (Znak ręką).

— Tak?... — to bardzo ładnie! A ile jestem panu winien, panie profesorze?

— Dwadzieścia dolarów!

Co? — trzysta?... (8)

— Tak jest!... Widzi pan, panu słuch poprawił!... (8)

Ze świata.

(S) W Rumunii do wsi Pietrosin, wpadło stado głodnych wilków, które rozszarpało w kawałki pięcioro dzieci i ciała tychże zupełnie objadło z kości. Wobec tego mieszkańcy, uzbrojony się w kij, kosa i widły, ruszyli na wilków, których z wielkim trudem udało się i nie krzepedzić ze wsi. Zabito jednego wilka, natomiast 38 wieśniaków zostało ciężko pogryzionych. Sześciu zaś zażartych przez rozjuszone zwierzęta na śmierć. (8)

(S) W Paryżu odbyła się licytacja zbioru marek pocztowych p. Ferrari. Uzyskano za te marki 5,000,000 franków. Markę z roku 1856 z Gujany angielskiej sprzedano za 340,000 franków. (8)

Kupno okazyjne dla przemysłowców! OBSZERNE SPICHERZE

masyw z cegiel 3 i 4 piętrowe, z domem mieszkalnym dla dozorczy, nadające się do celów przemysłowych, fabryk i t. p. wymiarów: a) 30 x 13, b) 22 x 13, c) 42 x 13, d) 38 x 12 mtr, oraz wolno stojące szopy z ogrodem owocowym, w centrum jednego z powiatowych miast Wielkopolski tuż przy granicy niemieckiej są

zaraz do oddania.

Poważni refilektanci zechcą swe oferty złożyć pod „Fabryka“ nr. 15,203 do biura ogłoszeń „Par“ Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 1334p

Komitet Organizacyjny

Korporacji b. uczni Wyższej Szkoły Rzemieślniczej i Przemysłowej w Łodzi,

W niedzielę d. 23 kwietnia r.b. o g. 3-ej pp. odbędzie się

Pierwszy Ogólny Zjazd Koleżeńcki

w lokalu przy ul. Przejazd № 5 (plac cyklistów) w Łodzi, na który usilnie proszeni są wszyscy koledzy.

Zapisy w poczet członków korporacji i informacji udzielają: Jan Pacer, Sienkiewicza 31 m. 21 i Dr. H. Gliksman. 1332p

ZARZĄD

TOW. PRZEMYSŁOWEGO LESMIERZ

ma zaszczyt zawiadomić p. p. akcjonariuszów, że

Nadzwyczajne Walne

Zgromadzenie Akcjonariuszów

ma odbyć się w Warszawie w Hotelu Europejskim, przy ul. Krakowskie — Przedmieście dn. 26 maja r, b. 1922, o godz. 7 wiecz z następującym porządkiem obrad:

1. Przewalutowanie majątku Towarzystwa i przełanie różnicy do kapitału akcyjnego.
2. Zmiany statutu w związku z przewalutowaniem.
3. Wolne wnioski. 1351

Czeskiego

języka poszukuję nauczyciela (—ikę) Zgłoszenia z warunkami do „Rozwoju“ pod „Czech“ 1555K

Obiady

wydaje się smaczne po przyślepnych cenach. Napiór-kowskiego 52, róg Kiliński-go. 1336B

Zaginął

pies, rasy foxterjer, biały, na grzbiecie czarna łata, mordka czarno-brązowa, ogon obcięty. Ostrzega się przed kupnem. Nieprawy właściciel będzie sądownie ścigany. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Przędzalniana 67, m 8. 1341B

Zaginął portfel

zawierający tymcz. dowód osobisty wydany w Równem, oraz inne wartościowe dokumenty. Znalazca zechce za wynagrodzeniem złożyć u p. M. Cange ul. Dzielna 35. Zastrzeż. zrobione

ROWER

wolne koło, sprzedam tanio, powód wojsko. (Łódź) Karolew. Grodzieńska 8 l p. 1375

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjeć od 9—2 i 6—8. Panie od 5—6. 1184

Wielońskiemu Czesławowi skradziono umowę na kupno cebuli oraz kwit na 200,000 wydany przez p. J. Boczko, drugą umowę na kupno kartofli i kwit na sumę 150,000 mk., wydany przez p. Steslingera. Ostrzeżenie przed tymi kwitami, gdyż zastrzeżenie zrobione. 1340B

Radzę wszystkim

zawiedzić skład hurtowo-det. pod firmą

„Najtańsze źródło“

bo w mieszkaniu prywatnem

Łódź, ulica Dzielna № 36.

Madepolamy, Piótno rozm., Piótno kolor, Purpur (wspiry Prześcieradła, Ręczniki, Obrusy, Kapy, Surówki, Cajgi, Chustki, wełna na Suknie i Bluzki, Etaminy, Batysty, Kretony, Woale, Szewioty, Bostony, Korty, Sukno, Welury, Satyny i inne tow.

Jedyny najtańszy skład zakupów dla sklepów i kooperatyw Towary bezpośrednio z fabryk. 670B

Nasiona wszelkie

polecają

918E

Składy L. Jasińskiego

prowadzone od 1870 roku w Łęczycy i w Łodzi, ul. Andrzeja 10. Cenniki na żądanie.

Dr. med. E. Zeligsonowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne (kob.) Usuwanie włosów z twarzy elektralizą. Przyjmuje od 11—3. Ul. 6-g Sierpnia 1 (Benedykta) 328D

Dr med

Zygmunt Golc

Choroby skórne i weneryczne ul. Andrzeja № 3 l p. godz. prz. od 10-11/2, i od 6-7 1/2 dla pań 5-6 w Niedzielę i święta od 10-12 w poł. 1310P

Dr. med. H. Szumacher

choroby skórne i weneryczne przyjm. 5—7 w niedzielę i święta 11—1 ul. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta) 146D5

Dr. Zygmunt Kugowski

ul. Konstantynowska 31 Choroby kobiece i akuszerja przyjmuje od 4 do 7 po poł. 779d9 W. U. Z. zdn. 1—III-22

Ogłoszenie.

Z powodu zamknięcia pracowni trykotarzy uprasza się Klientele po odbiór roboty do 30 kwietnia 1922 r. Po 30 kwietniu wszelkie pretensje nie będą uwzględniane ul. Kilińskiego № 146. 1337K

Zdolne nakładaczk

mogą się zgłosić natychmiast do drukarni A. J. OSTROWSKIEGO Piotrkowska 55.

P. U. Z. A. I

Komisja Włókien
Aleja Kościuszk, III p.

Ogłasza niniejszym

przetarg Nr. 6

na sprzedaż:

**przedzdy bawełnianej, odpadków bawełnianych
szarpanych i nieszarpanych**Oferty z podaniem ceny loco Magazyn Komisji Włókienniczej, należycie ostem-
płowane, winny być składane w Biurze Komisji najpóźniej do dnia 22 kwietnia 1922
r. włącznie.Wadja w wysokości 10% oferowanej sumy winny być złożone do P.K.K.P w
Łodzi na rachunek Komisji Włókienniczej Nr. 477, najpóźniej do dnia 22 kwietnia
1922 roku włącznie. Pokwitowań z P.K.K.P. przedstawiać nie potrzeba.Otwarcie kopert nastąpi w Biurze Komisji Włókienniczej w dniu 24 kwietnia
1922 r. o godz. 2-iej po poł., poczem niezwłocznie zarządzony zostanie przetarg ust-
ny, poczynając od najwyższej ceny ofertowej.W przetargu ustnym wezmą udział jedynie ci oferenci, którzy ofiarują w
targu ofertowym cztery najwyższe ceny.Przemysłowcy, którzy przerabiali bawełnę dla Komisji Włókienniczej będą
li, warunki ulgowe. Warunki przetargu winny być podpisane przy złożeniu ofe-
ry.Próbki, informacje i szczegółowe warunki — w Biurze Komisji Włókien
od godz. 9-iej do 11-iej w dnie powszednie.

1286p

Kupię dom

niewykończony ewentualnie z placem. Oferty do „Roz-
woju” pod „Cegła” 1545d5

Zagubiono

18/IV r. b. portfel z znajdującymi się w nim: patent I kat.
na naz. Józef Piestrzyński, patent IV kat. na nazwisko T. Matlacki,
weksel in blanco 100,000 mk., wystawiony przez M. Ullrichs i drugie
handlowe dokumenta. Znalazcę upraszam o zwrot portfela z dokumen-
tami, pozostawiając sobie gotówkę. 1349B Józef Piestrzyński, Kilińskiego 127.

69 pomp

różnej wielkości i gatunków, sprzedawane „Demat” w Łodzi,
ul. Emilji 10, dnia 21 kwietnia o godz. 10-iej w drodze
przetargu publicznego. Informacje i przepustki na obejrzenie
tamże od 8-iej do 13-iej. 1338B

Psy policyjne

rasy „Dobermann pinscher” szczenięta i starsze, po re-
dzicach impertowanych z psiarni cesarskiej w Niemczech,
okazy I-iej klasy do sprzedania. Hodowla amatorska „Do-
bermanów” w Łodzi, ul. Przejazd 52. 1339B

Technik budowlany

do prowadzenia budowy zaraz potrzebny. Reflektuje tylko
na pierwszorzędną siłę.Piśmienne zgłoszenia proszę nadsyłać ul. Kilińskiego
68 do Portiera dla inżyniera budowlanego F. Zejdlar. 1335K

Dr. Artur Banasz

urolog.

(Choroby nerek, pęcherza
dróg moczowych, chron. rzeza
czka)
przyjmuje od g. 5 do 7
Moniuszki Nr. 11. 55

Zaginął

kwit na 1000,000 mkp. Antonie-
mu Bonieckiemu, mieszk. wsi
Bachoszyn, gm. Buczek, p. Łask
wystawiony przez Karola Sw-
obodę, mieszk. gm. Żelów, p.
Łask. Zastrzeżenie zrobione.
1535B

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A-A-A. Kupuje meble dywany
A-A-A, garderobę futra maszy-
ny do szycia placę najlepiej
Wajnarajch Benedykta 19
3253-8AAA Obrączki ślubne wszy-
stkie fasony zegarki ze-
gary pierścionki kolczyki najta-
niej sprzedaje Placcek Brzeziń-
ska 10 przyjmuje wszelkie repe-
racje 3412-10AA Meble sprzedaje sypialnie
stołowe kuchenne szafy łó-
zka krzesła wiedeńskie oraz in-
ne leżanki otomany ceny zniżo-
ne Przeździecki Piotrkowska
109 5529-14AA Firanki na metry i odpaso-
wane materiały na damskie
i męskie ubiory bostony szewi-
ty gabardina wełenka jak rów-
nież inne łokciowe towary naj-
taniej i najlepiej kupić można
Kilińskiego 40 2 p. front m. 10
3504-2A Sprzedam 2 szafy lustro łó-
zka gramofon wózek mały
cieżarowy srubsztak Przejazd
24-3 3629-3D dom do sprzedania 18 mieszkań
za 2.200,000 mk. Pograniczna
13 Włdzew 3620-3S sklep z dużym lokalem sprze-
dam niedrogo Kilińskiego
223 3624-3W wózek parokony sprzedam wia-
domość Wysoka 36-4
3625-3C chemiczna pralnia i farbiarnia
istniejąca od 15 lat firma
wyrobiona jest do sprzedania z
powodu wyjazdu Zielona 52
3626-3J jest do sprzedania magiel wia-
domość Ogrodowa 54 w skle-
pie 3627-2S sklep spożywczy do sprzedania
Wrześniowska 15 (dam. Ciem-
na przy Bazarach 3630-3S sprzedam tanio z powodu wy-
jazdu maszynę do szycia że-
lazko elektryczne ceber duży
i rzeczy kuchennych zgłosić się
zaraz Zielona 12-46
3632-3R różne posesje w Łodzi Zgie-
rza wybór gospodarok dob-
rych do sprzedania Gubernator-
ska 30 Karkowski 3635-2O okazynie obrączki ślubne zło-
te od 6,000 para pierścionki
złote od 3,000 oraz wybór gar-
deroby nowej i używanej sklep
komisowy Rutkowski Główna 33
3501-4S sklep spożywczy dobrze pro-
sperujący z mieszkaniem za-
raz do sprzedania. Wiadomość
ul. Wysoka 16 m. 10 od 5-7 w.
1455-3S sprzedam otomanę w dobrym
stanie krytą pluszową bor-
do Benedykta 46 pralnia
3605-1M motocykl N. S. U. 3 1/2 ko-
nia w ruchu do sprzedania
Dzielnia 42-7 3608-3D domek do sprzedania 5 miesz-
kaniowy ul. Kwiatkowskiego
52 3614-1M młyn elektryczny duży fabrycz-
ny budynek blisko Łodzi do
sprzedania wiadomość Sienkie-
wicza 56. Drynkowski pośred-
nicy wykluczeni 3616-1M młyn motorowy 10 móg ziem-
ni w pow. Łowickim do sprze-
dania wiadomość Sienkiewicza
56 Drynkowski pośrednicy wy-
kluczeni 3617-1P pianina fortepiany najtaniej w
Łodzi składzie Chodkowskiego Sien-
kiewicza 25 3596-1

Różne:

L etnie mieszkanie w parku ma-
jątkowym do wynajęcia Łódź
skrzynka pocztowa 176
3523-1G GORZELNIA w porządku
(brak tylko a-
paratu) do wydzierżawienia. Ka-
piska dwie szosy. Dom Krempa
p. Poddębice. 1Z zaginął wyżeł brązowy 2 1/4
22 r. odprowadzić za zwro-
tem kosztów Targowa 10-10
nieprawy posiadacz będzie od-
powiadał sądownie
3615-1P pokojówka potrzebna z pra-
niem na wieś z dobrymi swia-
dectwami i rekomendacją ofer-
ty Łódź skrzynka pocztowa 176
3599-1D dwa miliony mk. posiadam
przystąpię do każdego dob-
rze prosperującego interesu
względnie nabędę takowy Ofer-
ty składać do adm. „Rozwoju”
pod Korzystny 3634-2K warty Oferty wysłane dla o-
kaziciela miljonówki
№ 2982588 proszę przesłać po-
nownie Zgierz ul. Szcześliwa 12
Helena Czechowa 3601-2Z zamięnię i pokój na pokój z
kuchnią z dopłatą w ruchli-
wym punkcie Panska 103-58
Urbanski 3637-3L etniska wynajmje w Rosano-
wie stacja Łuźmierz wiado-
mość Kuerzel Zgierz Wysoka 4
3628-1P potrzebna paniątka o dzie-
cka Al. Kościuszk 52-9
3633-3P praczka potrzebna do pralni i
dziewczyzna do sprzątania
Zielona 28 3622-2P potrzebna zdolna prasowaczka
Główna 9 3622-2Z zaginęła suczka rasy wilczej
z 5 miesięczną z o b r o z ą
№ 1001 odprowadzić za wynag-
rodzeniem ul. 6-go Sierpnia 42
Weinert 3626-3P przybłąkała się suczka czarno-
popielata pod szyją białą pla-
ma odebrać za zwrotem kosz-
tów ul. Borysta (Baluty) 20-28
3627-2J jest do odebrania pies rasy
szpic (pułel) ul. Przejazd 34
za zwrotem kosztów
3628-3Z zaginęła suczka czarna podpa-
lana odprowadzić za wynag-
rodzeniem Nawrot 1-4
3618-1M młoda paniątka poszukuje po-
sady kasjerki sklepowej lub
bufetowej Oferty do Rozwoju
pod „W. D.” 3643-3P potrzebny murarz Oferty mię-
dzy 6-7 w adm. „Rozwoju”
-6

Zagubione dokumenty

W wasik Jan zagubił paszport
polski wydany w Holandji
przez konsulat polski i ksią-
żeczkę związkową Uczniwy zna-
lazca zechce odesłać Oblego-
rska 5 3603-1L aniewski Stanisław Ziota 10
zagubił paszport polski wyd.
w gm. Grzybki. 3600-1A Adamiak Kazimierz Aleksand-
rowska 47 zagubił kartę bez
terminowego urlopu wyd. w
NiepołomicachP pieszchala Władysław zagubił
tymczasowe zaświadczenie
inwalidzkie wydane w Wilnie
3621-3F Finkas Albert zagubił paszport
niemiecki wydany w Nowem
Rokicciu. 3624-5J Józefowiczowi Ignacemu Tre-
lenberga 21 skradziono pasa-
port polski wyd. w gm. Koź-
nim pow. Koło 3625-3S Szinkielowski Gidala zagubił
paszport polski wydany w
Łodzi 3619-3W wielońskiemu Czesławowi skra-
dziono paszport polski wy-
dany w Łodzi oraz kwity z op-
łaconej daniny 3636-3S Sobczak Rozajja zagubiła pasz-
port polski wydany z Brzeź-
nia pow. Sieradzki 3631-3K Krawchulskiej Karolinie skradzio-
no paszport wydany z 8 ko-
misarjatu m. Łodzi 3623-3Kupię rury wodociągowe
również kanalizacyjne wszel-
kich wymiarów nowe lub
używane. Oferty z ceną pod
„Rury” w adm. „Rozwoju”
1343d10CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNI-
KATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 10 mk. ZA WYRAZ, DUZE LITERY 120 mk
DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 5 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC.
DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów.
ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwoj” w Zgierz u p. Lacha, w Pa-
łanich u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.
Każda nowa podwzka obowiązuje już przywiec ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

Red. odpowiedzialny Seweryn Bańkowski

W. Łodzi W. Czajewskiego.